

Natychmiastowe przyjęcie C przyczyni się do utr

Przemówienie ministra Wyszyńskiego na plenarnym

PARYŻ. NA PLENARNYM POSIEDZENIU ZGROMADZENIA OGÓLNEGO DNIA 13 BM. WYGŁOSIŁ MINISTER WYŚYŃSKI PRZEMÓWIENIE W SPRAWIE REPREZENTACJI CHINY. MÓWCA STWIERDZIŁ M. IN.:

Uchwała Komisji Ogólnej w sprawie odroczenia do następnej sesji Zgromadzenia sprawy dopuszczenia do ONZ przedstawiciela Chin Ludowych — stanowi próbę nałożenia kajdan na Zgromadzenie, by uniemożliwić mu rozwiązanie problemu, dotyczącego reprezentacji Chin Ludowych w ONZ. Czy mogą z taką uchwałą pogodzić się ci, którzy szanują Zgromadzenie Ogólne? Zgromadzenie jest instytucją suwerenną i nie może zgodzić się na tak hańbiącą uchwałę, jaką proponuje Komisja Ogólna.

Delegacja radziecka uważa, że Zgromadzenie Ogólne powinno odrzucić tego rodzaju uchwałę Komisji Ogólnej. Zgromadzenie powinno umieścić na porządku dziennym i to bez zwłoki — ważny i pilny problem reprezentacji Chin w ONZ. Należy położyć kres niesłusznemu i fałszywemu stosunkowi do wielkiego narodu chińskiego ze strony ONZ. Rząd Chińskiej Republiki Ludowej cieszy się pełnym zaufaniem i miłością swego prawie 500 milionów ludzi liczącego narodu. Naród chiński po raz pierwszy w historii otrzymał możliwość w sposób suwerenny decydować o swoich losach. Wszelkie próby odmawiania narodowi chińskiemu wykonania jego suwerennych praw, wszelkie próby, zmierzające do przeszkodzenia narodowi chińskiemu w wykonaniu jego suwerennych praw, są sprzeczne z podstawowymi zasadami prawa międzynarodowego i z Kartą ONZ.

Na V sesji ONZ przedstawiciele bloku anglo - amerykańskiego nie dopuścili do rozpatrzenia problemu reprezentacji Chin, a obecnie — na VI sesji — również dokładają wszelkich starań, by Zgromadzenie Ogólne nie mogło rozpatrzyć tej sprawy.

Delegacja radziecka stanowczo protestuje przeciwko takiemu stanowi rzeczy. Delegacja radziecka domaga się umieszczenia na porządku dziennym sprawy reprezentacji Chin w ONZ oraz niezwłocznego rozpatrzenia tego za-

gadnienia przez Zgromadzenie Ogólne.

Zgromadzenie ogólnie jak i inne organy ONZ nie będzie mogło normalnie funkcjonować dopóki Chińska Republika Ludowa — ogromne państwo ludności dorównującej połowie czwartej części mieszkańców Ziemi — nie będzie swych legalnych przedstawicieli w Organizacji Narodów Zjednoczonych. Z drugiej strony, zwłoczne i pozytywne rozwiązanie problemu reprezen-

W ONZ dla zbankrutowa

Przemówienie

Przeciwko zaleceniu Komitetu ds. Reprezentacji przy patrzeniu sprawy reprezentacji Chin, przedstawił szef delegacji polskiej w ONZ, Czesław Sekanin.

Dwuletnia obecność w ONZ — oświadczył — nie przyniosła żadnych korzyści. Zmierzali się oni do rozwiązania problemu. Obecność ich mielibyśmy ma jeden tylko cel na myśli: ma przyczynić się do złagodzenia napięcia w ONZ. Wywołania nowych przedstawicieli Kuomintangu w ONZ zmierza w rzeczywistości do oszczerzenia ONZ, do wyeliminowania wszelkiej możliwości pokojowego rozwiązania.

Jest rzeczą oczywistą, że kreślał ambasador Wierbiński, że próba narzucenia przedstawicieli chińskiego wrogiego reżimu, gdy się nie uda. Kuomintang stał zlikwidowany raz na zawsze bez możliwości powrotu. Nie należy marzyć o ponownym ujawnieniu narodu chińskiego, który dobrze zrozumieć.

Również nie ma tu miejsca dla przedstawicieli skorumpowanego zbankrutowanego Kuomintangu.

Jeśli obecna sesja — ciągnął — nie doprowadzi do dalszego rozpatrzenia sprawy, to daleki szef delegacji polskiej —

sesji Rady Generalnej SFZZ do Berlina jest dowodem na zaufanie do niemieckiej klasy robotniczej oraz uznania wielkiej doniosłości obecnej walki robotników niemieckich przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich, przeciwko rozczłonkowaniu ich ojczyzny, o pokój świata.

Następnie zabrał głos sekretarz generalny SFZZ Louis Saillant. Referat zwrócił uwagę na konieczność wzmocnionej walki z propagandą wojenną w krajach kapitalistycznych, posługującą się kłamstwami i oszczerstwami. Kłamstwom — powiedział Louis Saillant — musimy przeciwstawić prawdę i wymowę faktów. Wspólny rozwój Związku Radzieckiego jest dla robotników całego świata potężnym bodźcem w ich walce.

Międzynarodowa klasa robotnicza ZWIERA SWĘ SZEREGI w walce przeciwko podżegaczom wojennym W Berlinie rozpoczęła obrady Rada Generalna SFZZ

BERLIN. W dniu 15 bm. w sali posiedzeń Izby Ludowej NRD odbyło się otwarcie plenum Rady Generalnej Światowej Federacji Związków Zawodowych. W obradach biorą udział przedstawiciele rządu związkowego 64 krajów świata, reprezentujący 80 milionów zorganizowanych robotników. Jako goście obecni są delegaci Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

Obrady zagałę przewodniczący SFZZ Di Vittorio. Obok niego zajęli miejsce w prezydium sekretarz generalny SFZZ Louis Saillant oraz wiceprzewodniczący SFZZ, a ze strony niemieckich związków zawodowych — przewodniczący Wolnych Niemieckich Związków Zawodowych Herbert Warnke.

Głównym przedmiotem obrad jest sprawa wzmocnienia jednolitej działalności międzynarodowej klasy robotniczej w walce przeciwko imperialistycznym podżegaczom wojennym.

Przewodniczący SFZZ Di Vit-

torio powitał serdecznie wszystkich zebranych. Pozdrowił on ludność Niemieckiej Republiki Demokratycznej, rząd i prezydenta NRD Wilhelma Piecka w imieniu Światowej Federacji Związków Zawodowych. Jednocześnie mówca przekazał pozdrowienia robotnikom Niemiec zachodnich walczącym przeciwko remilitaryzacji, o jednolite, demokratyczne Niemcy.

Następnie wygłosił przemówienie powitalne Herbert Warnke, przewodniczący Wolnych Niemieckich Związków Zawodowych. Stwierdził on m. in. że zwolanie

W portach i na morzu

ZWYCIĘSKA BRYGADA III ETAPU WSPÓŁZAWODNICTWA

Na odcinku wolnocłowym portu gdyńskiego we współzawodnictwie międzybrygadowym pierwsze miejsce zajęła brygada 31 Wincentego Wardzińskiego. Brygada ta wykonywała w ubiegłym kwartale przeciętnie 157,3 proc. normy. Drugie miejsce zajęła brygada IV Jana Ciszka, której średnie wykonanie normy za III kwartał wynosi 155 proc.

M/s „BATORY” WYPLYNAŁ Z KARACHI

10 bm. m/s „Batory” wyruszył z portu indyjskiego Karacni w swój powrotny rejs. Trasa rejsu prowadzi przez Bombaj, Aden, Suez, Port Said, Gibraltar.

KOWAL TEOFIL POLAK PRZODUJE W STOCZNI W PLENIEWIE

Stocznia Rzeczna w Pleniewie wykonała 6. XI. br. roczny plan produkcji wg wartości. W reali-

zacji zobowiązań III kwartału wyróżnił się kowal Teofil Polak. Zaoszczędził on w 8 podjętych i zrealizowanych zobowiązaniach 1096 zł.

W realizacji zobowiązań wyróżnili się również ob. ob. Szumotałski, Formela, Ziółkowski i inni.

NOWY SYSTEM WYMIANY PŁOMIENIÓWEK

Pracownik Zjednoczenia Inżynierów - Morskiego ob. Kunikowski usprawnił system wymiany płomieniówek kotłowych. Dotychczas odcinano płomieniówki za pomocą ścinaka ręcznego, co powodowało częste uszkodzenia ściany sitowej. Kunikowski odcina płomieniówki wolnobrotową wiertarką elektryczną z odpowiednim przewodnikiem.

Dyrekcja Dozoru Kotłów w Poznaniu, po zaznajomieniu się z tym pomysłem, zaleciła jego spopularyzowanie w całym kraju.

M. NADELWICZ

PIOSENKA

Banderyze

Bandero ma, białoczerwona
Wiatr pieści twoje płótno,
Gdy łopot twój w powietrzu słyszę
Nigdy mi nie jest smutno.

Białoczerwona
W słońcu lśni ona
Dumnie powiewa w błękitcie
Bandero ty ma,
Za ciebie odda
Każdy marynarz swe życie.

W łopocie twoim morze szumi,
Najdroższe polskie morze,
Bałtyckie fale biją o burty,
Pieśń nasza mknie w przestworze.

refren.

Łopocie bandera, łopocie,
Czule jak śpiew dziewczyny,
I bije z łopotu bandery,
Siła naszej Ojczyzny.

refren.

Marynarz polski wiernie stoi,
Na straży morskich granic,
Aby pod twoim, dumnym znakiem,
W Ojczyźnie rósł socjalizm.

refren.

Wzorowo wykonaliśmy okresowy przegląd okrętu

Ostatnio załoga nasza zakończyła przegląd okrętu. Pracy było bardzo dużo — okręt po letniej kampanii wymagał starannego przeglądu — szczególną uwagę trzeba było zwrócić na silniki, agregaty i inne urządzenia siłowni oraz zbiorniki balastowe.

Aby zabezpieczyć punktualne wykonanie wszystkich zaplanowanych prac organizacja zetem-powska zmobilizowała swych członków rozdaniem konkretnych zadań, których treść możnaby określić w takich słowach — osobisty przykład, to najlepsza metoda działania.

Już w pierwszym okresie wyróżniła się załoga maszynowa pod kierunkiem bosmana Brodniewicza tj. mat Bilski i st. mar. Sciera, którzy pracowali przy remoncie i konserwacji agregatów oraz st. mar. Gabryjałowicz i mat Paradowski zajmujący się przeglądem silników głównych. Wszyscy oni zrozumieli jak poważne zadanie powierzono im do wykonania Dowództwo, dlatego też nie

szczędzili wysiłku.

Dzięki świadomemu stosunkowi do pracy, załoga maszynowa przegląd przeprowadziła w określonym czasie.

Za przykładem motorzystów poszły inne działy. W terminie wykonała swe zadanie załoga pokładowa,

Szczególnie w pracach na pokładzie wyróżnili się bosmat Olkowski, Mazur oraz starsi marynarze — Sadowski i Topór.

Wykonanie wszystkich zadań w terminie świadczy o tym, że marynarze „N”-tego okrętu dobrze zrozumieli ważność zadań postawionych przed okrętem przez Dowództwo Marynarki Wojennej.

Pracą swą marynarze ci dowiedli, jak bardzo kochają swój okręt, jak mocno są przywiązani do białoczerwonej Bandery. Głęboko w sercu leży im sprawa wzrostu siły naszej Ludowej Marynarki Wojennej.

mat Szczepan Tarasz znak

Dyskutujemy nad filmem

Filmy radzieckie uczą nas walczyć o lepsze życie

Wszystkie filmy oglądane w Szkole przez podchorążych są szeroko omawiane na specjalnie organizowanych wieczorkach dyskusyjnych.

Każda dyskusja daje tę korzyść, że pozwala lepiej zrozumieć treść każdego filmu. Filmy bowiem, szczególnie produkcji radzieckiej, poruszają przecież bardzo ważne i głębokie problemy.

Niedawno wyświetlono u nas film radziecki „Kawaler Złotej Gwiazdy”. Jest to opowieść o prawdziwym bolszewiku nakreślona na tle pełnej rozmachu budowy komunizmu w ZSRR.

W dyskusji nad tym filmem przeprowadzonej przez oficera M. podchorążowie nasi omówili także ważne w naszym wychowaniu zagadnienia, jak moralność socjalistyczna, która cechuje radzieckiego człowieka.

Obywatel radziecki — powiedział mat. pchor. Cieśla — ma otwartą drogę do awansu społecznego i sam garnie się do nauki, aby móc być w przyszłości pożytecznym dla kraju. Jest w ZSRR szlachetne współzawodnictwo między ludźmi w zdobywaniu wiedzy, jak to widzimy na przykładzie Iriny, narzeczonej bohatera

filmu, która za wszelką cenę chce dorównać swemu ukochanemu, chce służyć krajowi i partii tak, jak on.

Tutarinow — Kawaler Złotej Gwiazdy — zwalcza wiele trudności. Musi przełamać samozadowolenie, jakie wytworzyło się w jego rodzinnym kołchozie po wojnie — stwierdził w swej wypowiedzi pchor. Moryś. — W najbliższym nawet otoczeniu współpracowników Tutarinowa są ludzie, którzy nie rozumieją i nie wierzą w realizację planu elektryfikacji podsunętego przez jednego z techników. Tutarinow podchwytuje jego myśl i forsuje trudności, realizuje śmiały plan w całej pełni.

Film ten uczy nas jak należy w naszym kraju budować lepsze jutro. Szczególnie dużo da on chłopom — oświadczył syn chłopca pchor. Zawadzki. — Takich wsi, gdzie dużo trzeba jeszcze zrobić jest w Polsce tysiące, a niejedyn młody człowiek poszedłby w ślady Tutarinowa, gdyby znalazł poparcie świadomych ludzi.

Nasze dyskusje przynoszą wiele korzyści podchorążym.

pchor. Lech Czarnomski

Wystąpiła wielką manifestacją przyjaźni polsko-radzieckiej

Z okazji Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Posko - Radzieckiej przybyła do Polski grupa artystów teatru leningradzkiego im. Aleksandra Puszkina. Ostatnio artyści radzieccy przybyli na Wybrzeże, gdzie zwiedzili nasze zakłady pracy, występując jednocześnie z koncertami dla świata pracy.

W dniu 14 listopada br. drodzy goście leningradzcy odwiedzili Stocznnię Gdyńską. I tu również odbył się koncert, na który przybyli liczni delegaci z gdyńskich zakładów pracy oraz przedstawiciele Marynarki Wojennej.

Gorące przyjęcie jakie zgotowali artystom zebrani wrzuciło ich. Kierownik ekipy Aleksander Jarochin dziękując za serdeczne przyjęcie przekazał robotnikom Gdyni braterskie pozdrowienia od ludzi pracy Związku Radzieckiego.

Wręczając gościom kwiaty pracownica Zakładów Tłuszczowych „Union” powiedziała m. in.: „Przyjaźń, która nas łączy powstała w ciężkich walkach o wyzwolenie naszej Ojczyzny. Nigdy ona nie zaginie, nikt jej nie rozerwie, bo za tę wielką sprawę przelał swą krew żołnierz polski i radziecki”.

Przemówienie delegatki „Union” niejednokrotnie przerywano okrzykami na cześć przyjaźni bratnich narodów polskiego i radzieckiego na cześć Chorążego Pokoju, Generalissimusa Józefa Stalina.

Po występie artystów radzieckich wystąpił Reprezentacyjny Zespół Pieśni i Tańca Marynarki Wojennej. Chór tego zespołu odśpiewał wiele pieśni radzieckich i ludowe pieśni polskie. Rzęsistymi oklaskami goście i publiczność wyrazili swoje uznanie dla zespołu.

W imieniu artystów radzieckich A. Jarochin podziękował naszemu zespołowi za piękny koncert i życzył mu dalszych osiągnięć na polu pracy kulturalno - oświatowej w Marynarce Wojennej.

Niemilknące okrzyki na cześć nierozzerwalnego braterstwa broni Ludowej Marynarki Wojennej z bohaterską, owianą chwałą Marynarką Wojenną Kraju Rad, na cześć przyjaźni bratnich narodów, na cześć Generalissimusa Stalina i Prezydenta Bieruła, zakończyły ten piękny wieczór, który zebrani pięknie nazwali „Wieczorem Przyjaźni”.

mat M. Strzeszewski

Gazeta do użytku wewnętrznego w jednostkach Marynarki Wojennej. Poza teren jednostki nie wносить.